

Na ślinę

happysad

Ledwie zjawiasz się tu a już przy Tobie zgraja
Zapalniczek tłum i tanich komplementów
Ledwie zapach Twój w drzwiach się pojawia a już
Jakby co to masz z kim wracać

A ja to ten w ostatnim rzędzie
Widzę Cię jak z nimi skończysz możesz podejść
Nigdy nie byłem na tyle twardy by na to się zdobyć
A mówią trzeba być twardym żeby tu przeżyć

Bo wszystkie drogi stąd prowadzą na tory
Wszystkie drogi stąd na kolejowy most
Staram się z całych sił lekceważyć niedosyt
Tu miłość trzyma się na ślinę
A szczęście o włos

Ledwie zjawiasz się tu a już przy Tobie zgraja
Oczka lecą w ruch i tanie komplementy
Zastanawiam się ile razy to słyszałaś już
Ile razy otwierałaś
Nie wnikając kto przechodzi przez próg

Bo wszystkie drogi stąd prowadzą na tory
Wszystkie drogi stąd na kolejowy most
Staram się z całych sił lekceważyć niedosyt
Tu miłość trzyma się na ślinę
A szczęście o włos

Bo wszystkie drogi stąd prowadzą na tory
Wszystkie drogi stąd na kolejowy most
Staram się z całych sił lekceważyć niedosyt
Tu miłość trzyma się na ślinę
A szczęście o włos